

## OD REDAKTORA NACZELNEGO

### *Drodzy Czytelnicy*

W bieżącym numerze znajdziecie Państwo artykuł dotyczący leczenia szczeliny odbytu. Publikacja przedstawia możliwości różnych terapii łączonych w leczeniu szczeliny, m.in.: ostrzyknięcie kanału odbytu toksyną botulinową łączone z leczeniem zachowawczym, dilatację z biofeedbackiem i inne próby łączenia metod. Artykuł oparty jest na praktycznych doświadczeniach autorów w leczeniu szczeliny odbytu oraz na aktualnych doniesieniach na ten temat. Mając na uwadze niejednorodną etiologię tej choroby, wydaje się, że wielokierunkowe leczenie ma swoje logiczne uzasadnienie. Zachęcam również do przeczytania opisu przypadku pacjenta z anorektalną postacią choroby Leśniowskiego-Crohna. Pacjent trafił na oddział chirurgiczny z powodu rozwijającej się ropowicy krocza w przebiegu nawrotowego ropnia odbytu. Został zakwalifikowany do nacięcia ropnia. W trakcie pobytu na oddziale u pacjenta wystąpiło masywne krwawienie z przewodu pokarmowego. Autorzy artykułu opisują sposób postępowania oraz praktyczne realia leczenia pacjentów z chorobą Leśniowskiego-Crohna. Dyskusja jest oparta na najnowszym piśmiennictwie, autorzy przedstawiają również na tle prezentowanego przypadku współczesne skale nasilenia dolegliwości w chorobie Leśniowskiego-Crohna.



W numerze jest też artykuł omawiający dwie metody operacji przetok, pozornie różne: pierwsza historyczna, opisana przez Hanleya, stosowana w leczeniu przetok podkowiastych i polegająca na szerokim otwarciu przestrzeni zaodbytniczej głębokiej, druga współczesna metoda TROPIS, polegająca na otwarciu przestrzeni międzyzwieraczowej od strony odbytu, mająca zastosowanie w leczeniu wysokich przetok międzyzwieraczowych. Obie metody mają wspólny element – ich ideą jest szeroki drenaż zbiorników ropnych maksymalnie najprostszą i najkrótszą drogą. Szczególnie polecam ten artykuł młodym, aktywnie dyżurującym chirurgom, którzy mogą mieć do czynienia z trudnymi diagnostycznie i operacyjnie wysokimi ropniami odbytu (międzyzwieraczowymi i podkowiastymi). Z drugiej strony artykuł może być też interesujący dla doświadczonych proktologów operujących skomplikowane przetoki odbytu.

Jak zwykle nie zawiodła nas docent Maria Ciesielska, publikując w „Nowej Medycynie” znakomity artykuł „Kto pierwszy wyłonił kolostomię?”. Nie będę zdradzać szczegółów, powiem jedno: Nie wiem, czy na Państwa miejscu nie zaczęłabym czytać czasopisma właśnie od tej pracy, czyli „od końca”...

*Miłej lektury życzy Redaktor Naczelny  
Prof. dr hab. n. med. Małgorzata Kołodziejczak*